

Ministerialne milczenie ws. rolnictwa ekologicznego

28 stycznia 2014

Nowa Wspólna Polityka Rolna Unii Europejskiej sprawi, że polskim rolnikom przestanie się opłacać produkcja ekologiczna. WWF Polska, wspólnie z innymi organizacjami ekologicznymi i stowarzyszeniami rolników, zaapelował do ministra rolnictwa, Stanisława Kalemby, o utrzymanie dopłat rolno-środowiskowych na dotychczasowym poziomie, biorąc pod uwagę coraz większe zainteresowanie eko-żywnością wśród konsumentów.

„Stoimy na stanowisku, że polscy konsumenci powinni mieć możliwość korzystania z ekologicznej produkcji rolnej” – tłumaczy Marta Kalinowska z WWF Polska. „Ten dostęp będzie jeszcze bardziej utrudniony, w sytuacji, kiedy dochodzi do zniechęcenia rolników do prowadzenia działalności przyjaznej środowisku. Co więcej, polski minister rolnictwa, ignorując nasz apel, doprowadzi do pogorszenia stanu środowiska, przede wszystkim stanu wód, zanieczyszczanych przez nawożenie pól i nadmierną produkcję zwierzęcą.”

Polska jest krajem, który dostarcza najwięcej azotanów i fosforanów, które spływają rzekami do Morza Bałtyckiego, spośród wszystkich państw leżących nad Bałtykiem. W rezultacie przyczyniamy się do procesu eutrofizacji, prowadzącego do zakwitów sinic i powstawania martwych stref w Morzu Bałtyckim. Zmniejszenie środków na dopłaty rolno-środowiskowe utrudni Polsce realizację celów, do których jest zobowiązana w ramach sześciu dyrektyw unijnych i Konwencji Helsińskiej.

„Politycy mówią nam, że dbają o polskie rolnictwo” – dodaje Kalinowska. „Tymczasem okazuje się, że ta troska nie prowadzi do zwiększenia konkurencyjności krajowej produkcji rolnej dobrej jakości. W sytuacji, kiedy bardziej opłaca się ubiegać o dopłaty uzależnione wyłącznie areałem upraw, a dopłaty

rolno-środowiskowe maleją, nie łudźmy się, że będziemy jeść zdrową polską żywność. A to właśnie taka żywność jest coraz częściej poszukiwana przez konsumentów, zainteresowanych krajowymi i zdrowymi produktami.”

Zmniejszenie wysokości wsparcia wraz ze wzrostem areału gospodarstw ekologicznych, planowane w nowym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020, może prowadzić do spadku konkurencyjności gospodarstw ekologicznych. Rolnikom przestanie opłacać się produkcja ekologicznej żywności.

„Co na to konsumenci, wśród których stale rośnie zainteresowanie takimi produktami?” – przypomina Kalinowska. „Ministerstwo Rolnictwa zamierza przesunąć 25% środków z filaru drugiego – w tym te, które były przeznaczone na działania rolno-środowiskowe i rolnictwo ekologiczne – do filaru pierwszego, obejmującego płatności bezpośrednie, czyli działania rolnicze nie uwzględniające dobra środowiska przyrodniczego i stanu wód.”

Decyzja resortu rolnictwa odnośnie nowej Polityki Rolnej doprowadzi nie tylko do osłabienia rolnictwa ekologicznego i działań pro-środowiskowych polskich rolników, ale również sprawi, że Polska nie będzie w stanie wdrożyć wielu unijnych dyrektyw i międzynarodowych konwencji, do których jest zobowiązana, m.in. Dyrektywą Azotanową, Ramową Dyrektywą Wodna, Dyrektywą ws. Strategii Morskiej i Konwencją Helsińską.

Cały budżet na Politykę Rolną w Polsce na lata 2014-2020 wynosi 42,4 mld euro z czego aż 23,7 mld euro będzie przeznaczone na dopłaty bezpośrednie, a tylko 13,5 mld euro na filar drugi. 5,2 mld euro zostanie przeznaczone na wdrażanie polityki spójności na obszarach wiejskich. Podczas gdy środki na Politykę Rolną w Polsce na lata 2014-2020 wzrosną w stosunku do poprzedniego okresu 2007-2013 aż o ok. 20 mld złotych, to środki na rolnictwo ekologiczne i działania rolno-środowiskowe znacznie się zmniejszą, co jest wynikiem decyzji ministra rolnictwa o przesunięciu tych środków z filaru

drugiego do filaru pierwszego. Skutek będzie taki, że rolnikom przestanie się opłacać produkcja ekologicznej żywności.

Źródło: [WWF Poland](#)